

## **MIĘDZY PROROCTWEM A APOKALIPTYKĄ (Księga Joela)**

### **Księga Joela i jej tytułowy bohater**

Wiemy już, że tradycja biblijna oprócz tzw. wielkich proroków przekazała również krótsze zbiory mów prorockich, które powstawały w różnych okresach historii Izraela. „Biblia hebrajska” umieściła te pisma w księdze „Dwunastu proroków”, natomiast określenie tej kolekcji „małymi prorokami” czy „mniejszymi prorokami” pochodzi od św. Augustyna. Tradycja żydowska zbior „Dwunastu proroków” umieściła po „wielkich prorokach”, natomiast „Septuaginta” przed nimi. W „Biblii hebrajskiej” i „Wulgacie” Księga Joela znajduje się na drugim miejscu, natomiast w „Septuagincie” zajmuje czwarte miejsce po księgach Ozeasza, Amosa i Micheasza, a więc znalazła się między prorokami działającymi w VIII lub VII stuleciu. Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że zarówno dokładna datacja powstania Księgi Joela, jak i działalności tytułowego proroka, z powodu braku wyczerpujących danych historycznych w tym piśmie, może być tylko przybliżona (od VIII w. po VI w., a nawet połowa IV w. przed Chr.). Umieszczone w nagłówku księgi informacje zawierają imiona proroka i jego ojca (Jl 1,1). Hebrajskie imię Jo’el ma charakter wyznania i znaczy „Jahwe jest Bogiem”. Nosiło go wiele osób w Starym Testamencie (1 Sm; 1 Krn; Ezd; Ne), jednak żadnej z nich nie można utożsamiać z prorokiem Joelem, synem Petuela. W Księdze Joela nie tylko brakuje danych umożliwiających nakreślenie chronologicznych ram działalności proroka, ale również bliższych informacji o jego życiu. Odwołując się do ogólnikowych wzmianek znajdujących się w księdze noszącej jego imię, możemy powiedzieć, że prorok prawdopodobnie był Judejczykiem i działał w Jerozolimie. Możliwe, że Joel był kapłanem lubże pochodził z rodu lewickiego. Analiza literacka księgi pozwala nam dostrzec w Joelu człowieka wykształconego, uzdolnionego pisarza, który przy pomocy sugestywnych obrazów (katastrofalnej plagi szarańczy) zapowiada nadejście budzącego przerażenie „dnia Pańskiego” (Jl 3,3).

### **Treść Księgi Joela**

Księga Joela składa się z dwóch powiązanych ze sobą części. Pierwsza z nich (Jl 1,1-2,17) rozpoczyna się opisem plagi szarańczy, która pożerając wszelką napotkaną roślinność, sprowadza na naród izraelski głód. Inwazja niszczycielska owadów zostaje dopełniona klęską suszy (Jl 1,2-4). Joel, aby lepiej oddać dokonane przez szarańczę spustoszenie, porównuje jej inwazję do najazdu wrogiej armii (Jl 1,6). Ta niszczycielska plaga jest interpretowana przez proroka jako kara Boża, która spadła na społeczność Izraela za ogrom popełnionych win. Prorok wzywa wszystkich Izraelitów do podjęcia prawdziwej pokuty, której mają przewodniczyć kapłani (Jl 1,13-20), by w ten sposób wyprosić odwrócenie klęski. Joel ma nadzieję, że Bóg, który jest Panem całej przyrody, widząc żal i pokutę, okaże ludziom swoje miłosierdzie. Po ukazaniu plagi szarańczy, autor plastycznie opisuje pochód wrogiej armii, który albo jest literacką fantazją, mającą pogłębić wcześniejszy obraz naturalnej klęski, albo odzwierciedla jakiś rzeczywisty atak nieprzyjacielskiego wojska (Jl 2,1-11). Chociaż wszystko wskazuje na to, że Joel przedstawia znane sobie z historii wydarzenia, to jednak zastosowany przez niego język symboli i metafor, powoduje, że nie wiemy, co jest rzeczywistością, a co ma tylko charakter przenośny. Druga część księgi (Jl 2,18-4,21) rozpoczyna się zapowiedzią eschatologicznego wydarzenia, jakim będzie wylanie Ducha Pana na wszystkich ludzi, któremu będą towarzyszyć niezwykle znaki, dotyczące cały kosmos (Jl 3,1-5). Pochodzący od Boga dar Ducha spowoduje zaistnienie zupełnie nowej rzeczywistości, związanej z nadejściem „dnia Pańskiego” („dnia Jahwe”), który jest zasadniczym tematem Księgi Joela. Prorok mówi, że ten dzień będzie czasem ocalenia dla Izraela, natomiast dla narodów pogańskich stanie się dniem sądu i kary, który odbędzie się w Dolinie Jozafata (Jl 4,1-3). „Dolina Jozafata” jest tradycyjną nazwą miejsca Sądu Ostatecznego, którego dokona Bóg nad wszystkimi narodami. Księga Joela kończy się zapowiedzią przywrócenia rajskiej szczęśliwości, kiedy po usunięciu wszystkich wrogów Narodu Wybranego Bóg zamieszka pośród niego (Jl 4,18-20). Nastanie nowej rzeczywistości będzie jednocześnie wypełnieniem się całej historii zbawienia.

### **Idea „dnia Pańskiego” w księdze Joela**

Wiemy już, że Joel w swojej księdze nakreślił nakładające się na siebie kolejne obrazy, którymi są: plaga szarańczy, najazd nieprzyjacielskiej armii oraz obraz „dnia Pańskiego”. Prorok, operując całą gamą środków literackich, stworzył niezwykle dzieło, w którym obrazy kataklizmów, a potem płacz i lament związany z pokutą, dostarczyły mu odpowiedniego języka dla przedstawienia „dnia Pańskiego”. Chociaż

temat „dnia Jahwe” jest obecny w wielu księgach prorockich, to jednak nigdzie nie został przedstawiony w sposób tak barwny, zarówno w wizjach mającej nadejść nowej rzeczywistości, jak i w przerażającej konfrontacji mocy dobra i zła w „Dolinie Wyroku” (Jl 4,14). Joel w ten sposób wypełnia lukę między prorocstwem a apokaliptyką. Będąc prorokiem, odczytuje i interpretuje historyczne wydarzenia, jakie miały miejsce w Izraelu, natomiast jako apokaliptyk umieszcza ostateczne zbawienie Narodu Wybranego poza historią, kiedy to Bóg dokona powszechnego sądu nad wszystkimi narodami, od fundamentów odnawiając wszelkie struktury wszechświata. Ukazany przez proroka „dzień Pański” nadejdzie niespodziewanie jak inwazja szarańczy. Ten dzień będzie wkroczeniem Boga w rzeczywistość historyczną, a jednocześnie stanie się wydarzeniem o charakterze eschatologicznym. Związany z nim powszechny sąd Boży, którego nikt nie uniknie, będzie budził przerażenie jak zniszczenie dokonane przez żarłoczne owady lub najazd wrogiego wojska. W tej sytuacji prorok wzywa do pokuty i modlitwy, gdyż nawrócenie serca budzi miłosierdzie Boże (Jl 2,12-13). Z „dniem Pańskim” łączy się powszechne wylanie Bożego Ducha na całego Izraela. Dzięki temu darowi wszyscy ludzie będą mogli powierzyć się Bogu, który przez swego Ducha uzdolni ich do dobrego życia. Dzieje Apostolskie, przedstawiając wydarzenie zesłania Ducha Świętego, ustami apostoła Piotra, który cytował słowa Joela, potwierdził realizację przepowiedania proroka (Dz 2,16-21).